

Dwa mecze i dwa zwycięstwa to dorobek piłkarzy Staru Starachowice w trwającym sezonie świętokrzyskiej klasy okręgowej. Jutro „zielono-czarni” zagrają na własnym boisku ze Świtem Ćmielów.

22 czerwca 2003 roku Dariusz Anduła zdobył w Suchedniowie honorowego gola w meczu Orlicz – Star wygranym przez gospodarzy 4:1. Był to ostatni mecz czwartoligowego sezonu 2002 /2003 zakończonego spadkiem Staru do okręgówki. Od 2003 roku „zielono-czarni” grali w rozgrywkach ligi okręgowej (piąta liga) i klasy



A.

Tegoroczny sezon jest już 16. sezonem na niższym poziomie ligowym niż czwarta liga. Kibice liczą na to, że sezon ten będzie już ostatnim na tym poziomie. Ma bowiem zadziałać magia „szesnastki”.

W 2002 roku polska reprezentacja prowadzona przez Jerzego Engela awansowała na mundial – po 16 latach przerwy. Czy po 16 latach nieobecności na boiskach czwartej ligi jesienią Star zagra znów na poziomie ligi wojewódzkiej ? Odpowiedź na to pytanie poznamy już wiosną przyszłego roku.

Na razie piłkarze Staru mają za sobą dwie kolejki świętokrzyskiej klasy okręgowej, a na punktowym koncie „zielono-czarnych” jest już sześć punktów. Podopieczni Arkadiusza Bilskiego wygrali oba swoje mecze ligowe i wspólnie z Moravią Morawica przewodzą w ligowej tabeli. Komplet 6 oczek ma jeszcze Orlicz Suchedniów. Awans do czwartej ligi uzyskają trzy najlepsze zespoły na koniec sezonu.

Tegoroczny sezon w okręgówce składa się z 30 kolejek ligowych. Za nami dopiero dwie z nich. W sobotę Star będzie miał już rozegranych 10 procent spotkań. W meczu numer trzy „zielono-czarni” zmierzą się ze Świtem Ćmielów. Początek meczu na Stadionie Miejskim zaplanowano na godzinę 17.00.

Po wysokim zwycięstwie na inaugurację ze Spartą Dwikozy (5:0) podopieczni Arkadiusza Bilskiego w minioną środę przywieźli komplet punktów ze Stopnicy. Star wygrał 2:1, a gole dla naszego zespołu zdobyli Artur Kidoń oraz Mariusz Fabjański. Skrót meczu w Stopnicy poniżej.

Piłkarze liczą na gorący doping sympatyków starachowickiej piłki już w sobotę. Kilkanaście lat gry Staru w lidze okręgowej jest zdaniem wielu kibiców wystarczającym doświadczeniem życiowym, które warto wykorzystać na wyższym poziomie.

Wideo i montaż: Emil Krzemiński